

Tarcza rządowa nie chroni samorządów. Jak władza ograła miasto na cenach energii?

23.03.2023 12:23 Tomasz Sulkowski / BRP

kategoria: **Rada Miejska**

W dniu dzisiejszym radni Rady Miejskiej w Łodzi mówili o wzroście cen energii.



Tomasz Kacprzak, radny Rady Miejskiej w Łodzi: Spotykamy się dzisiaj ponieważ chcemy porozmawiać o cenach prądu, które będzie płaciło nasze miasto w tym roku. Jak państwo wiecie, mieliśmy mieć jako samorzady cenę gwarantowaną przez rząd. Niestety jedyne co jest gwarantowane to podwyżka. Miasto w 2023 r. wyda 79 mln zł. To o 21 mln więcej niż 2022 r. Przypomnę, że nowa stawka gwarantowana jest o wiele większa od poprzedniej. Będziemy płacili 960 zł za MWh, a płaciliśmy 508 zł za MWh. Dla porównania w 2021 r. cena wynosiła 271 zł za MWh. Jak widzicie państwo, w ciągu trzech lat cena prądu wzrosła o 150%. Nas to bardzo dziwi. Przecież wiemy, że na rynkach europejskich prąd jest coraz tańszy. Obawiamy się, że z ceną prądu będzie podobnie jak z ceną benzyny. Rząd będzie zawyżał stawki, by uzyskany przychód transferować do budżetu państwa, albo rozdawać sowite nagrody swoim nominatom. Za wszystko zapłacą Łodzianie i to nas bardzo martwi. Chcemy żeby mieszkańcy znali wszystkie wydatki naszego miasta. Niestety będzie tylko drożej.

Krzysztof Makowski, radny Rady Miejskiej w Łodzi: Pan premier Mateusz Morawiecki apelował do samorządów, by oszczędzały. My do tego podeszliśmy bardzo poważnie. W tym roku planujemy zużyć o prawie 25% GWh mniej niż w zeszłym roku. W 2022 r. miasto zużywało 248 GWh, a w tym planujemy zużycie na poziomie 187 GWh. Liczyliśmy na większe wsparcie ze strony rządu i niestety go nie otrzymaliśmy. Od czterech lat apeluje o stworzenie specjalnego funduszu energetycznego, który wspierałby samorzady. Zwłaszcza w zakresie infrastruktury krytycznej takiej jak szpitale i szkoły. Dodam, że Łódź zabezpieczyła w zeszłym roku 10 mln zł, które są przeniesione na ten rok, by zakładać panele fotowoltaiczne na budynkach oświatowych i miejskich. Celem takiego ruchu jest zejście z kosztów prądu. Niestety, jeśli spojrzymy na trzy ostatnie lata to cena wzrosła z 31,5 mln zł do 79 mln zł. Jest to skok o 150%. To pokazuje skalę problemu. Przypomnę, że pieniądze które dostaliśmy z ministerstwa edukacji na podwyżki dla nauczycieli, były pomniejszone o ponad 17 mln zł. Teraz musimy dołożyć kolejne 21 mln zł do działań rządowych. Te pieniądze moglibyśmy zainwestować w łódzkie drogi. My oszczędzamy i liczymy na to, że rząd zareaguje i przygotuje specjalne środki, które w przyszłym roku będą wyrównywać nasze straty.

